

CYKL SPRAWNOŚCIOWY DLA ZUCHÓW

2 Rzeszowskiej Gromady zuchowej

„Leśne Bractwo”



Kolonia zimowa dla zuchów

Rzeszów luty 2013r.

ZAJĘCIA I – SPRAWNOŚĆ STRAŻAK

CEL GŁÓWNY: Zdobycie sprawności strażaka.

CELE OPERACYJNE:

- Zuch zna treść utworu C. Janczarskiego pt. „Jak Wojtek został strażakiem”;
- Zna numer telefonu straży pożarnej;
- Kształtuje postawę gotowości spieszenia z pomocą innym;
- Wie, co należy zrobić w razie małego oparzenia;
- Jest odważny, opanowany, umie chodzić po drabinie;
- Nauczył się ostrożności w posługiwaniu się ogniem;
- Wie jak zachować się w razie pojawienia się pożaru, potrafi złożyć meldunek o pożarze;
- Zna pracę strażaka;

REGULAMIN SPRAWNOŚCI:

1. Byliśmy w remizie strażackiej, gdzie oglądaliśmy sprzęt i rozmawialiśmy z komendantem lub strażakami.
2. Wiemy jakie zagrożenie stanowi ogień. Wiemy jak należy się z nim obchodzić.
3. Urządziliśmy własną remizę strażacką i pełniliśmy w niej dyżur.
4. Zorganizowaliśmy ćwiczenia lub manewry strażackie.
5. Umiemy złożyć meldunek o pożarze.
6. Uczestniczyliśmy w szkoleniu przeciwpożarowym.
7. Wykonaliśmy plakaty przeciwpożarowe, rozwiesiliśmy je na naszym osiedlu, w miasteczku.
8. Wiemy jak zabezpieczyć las przed pożarem (zbieranie szkła, śmieci).
9. Uczestniczyliśmy w akcji ewakuacyjnej - alarmie przeciwpożarowym.

Okrzyki:

1. Tru-tu-tu! Tru-tu-tu!

Straż ogniowa mknie co tchu.

Tru-tu-tu! Tru-tu-tu!

Już za chwilę będzie tu!

2. Strażak Sam –

Robi wszystko za dwóch!

Sam to prawdziwy zuch!!!

Strażackie sygnały nadawane gwizdkiem:

1. Gromada do mnie! – Jeden długi gwizdek
2. Cisza! – dwa krótkie gwizdki
3. Zbiórka w kręgu! – trzy krótkie gwizdki
4. Zbiórka na apel! – dwa długie i jeden krótki
5. Mycie rąk przed posiłkiem! – jeden długi i dwa krótkie

PONIEDZIAŁEK – 11.02.2013r.

Lp.	czas	Przebieg zajęć
1.	5min.	Krąg – przywitanie, okrzyk gromady, piosenka gromady.
2.	3min.	Gawęda: informacja do zuchów, że znajdujemy się w remizie strażackiej. Przedstawienie zuchom jaką sprawność będą zdobywać. Krótka informacja: kto to jest, czym się zajmuje. Podjęcie przez zuchy zadania zdobycia sprawności strażaka.
3.	7 min.	Rozmowa z zuchami co wiedzą o tym zawodzie, z czym go kojarzą, czy znają numer do straży 998, czy wiedzą jak się zachować w razie pożaru
4.	3 min.	Pląs - Brussa
5.	2o min.	„Strażak jest dzielny i odważny” – opowiadanie historii pt. „Jak Wojtek został strażakiem” + obrazki
6.	3min.	Pląs – O jak przyjemnie...
7.	10min.	Rozmowa z zuchami o Wojtku. Zastanowienie się jaki był Wojtek i jakie cechy musi posiadać strażak. Co to znaczy być odważnym, ofiarnym, dzielnym, zwinnym, wytrzymałym. Przypomnienie numeru do straży – 998 i numeru ratunkowego 112.
8.	4 min.	Nauka piosenki o strażakach.
9.	5 min.	Zabawa w pracowity dzień strażaka.
10.	10 min.	„Strażak musi być pomysłowy” – wykonanie w swoich szóstkach emblematu strażaka i wybranie nazwy np.: ogniomistrze, sikawkowi, pomocnicy strażaka Sama, przyjaciele Wojtka Strażaka, szóstka srebrnego toporka itp
11.	15 min	„Strażak musi być wysportowany” – sztafeta, wyścig z przeszkodami w dwóch zespołach dzielonych losowo
12.	5 min	Podsumowanie sztafety, odśpiewanie piosenki o strażaku
13.		Przygotowanie do II śniadania (mycie rąk)

1. Zabawa w pracowity dzień strażaka: zuchy pokazują gestami czynności, które wymienia prowadzący –
 - Strażak Sam budzi się, przeciąga, wstaje, myje się, ubiera się, je śniadanie, myje ząbki, idzie do pracy
 - Wita się z kolegami, czyści sikawki, przegląda auto strażackie, sprawdza drabinę;
 - Nagle dzwoni telefon – strażak Sam odbiera telefon. To pożar! Zapisuje adres, woła na alarm kolegów, biegną do auta, zjeżdżają po rurze do garażu, wsiadają do wozu strażackiego, jadą na sygnale do pożaru;
 - Dojechali do pożaru, wysiedli z auta i gaszą pożar – inwencja własna zuchów (może działają zespołowo?)
 - Pożar ugaszony, wracają do remizy, myją się strażacy i idą zmęczeni spać
2. Wyścigi z przeszkodami:
 - ❖ Szarfa- strażak ubiera się, slalom między krzeselkami, szarfa na powrocie – strażak rozbiera strój
 - ❖ Odbijamy piłkę do pacholka,
 - ❖ Sztafeta z workiem na głowie
 - ❖ Przechodzenie po drabinie
 - ❖ Skoki na jednej nodze
 - ❖ Podawanie sobie piłki – (umowne wiadro) nad głowami w siadzie skrzyżnym
 - ❖ Podawanie sobie piłki stojąc w rozkroku dołem – ostatnia osoba podnosi do góry piłkę
3. Zabawy:
 - ❖ Torpedy – zuchy stoją w rzędach – okręty podwodne. Pierwsze dwie osoby są torpedami, dwie lub trzy kolejne to kadłub statku, ostatnia to kapitan. Trzymają się za ramiona i mają zamknięte oczy (oprócz kapitana), a porozumiewają się za pomocą klepania w ramiona poprzedzającą osobę: klepnięcie w prawe – skręt w prawo, klepnięcie w lewe – skręt w lewo. Jak sygnał dojdzie do pierwszej osoby ta wykonuje manewr. Klepnięcie w oba ramiona oznacza wypuszczenie torpedy – pierwsza osoba otwiera oczy i biegnie wprost przed siebie. Jeśli natrafi na inny statek, rozbija go i ten odpada z gry. Jeżeli torpedę nie trafi odchodzi sama z gry, a statek zostaje z jedną torpedą. Jeśli ją straci gra bez torped omijając

przeciwnika, ale sam nie może już atakować. Zespół może wymyślać własne gesty np. na zwolnij, przyspiesz itp. Wygrywa statek, który najdłużej zostanie na polu walki.

❖ twister

4. Zwiad w Remizie

- Wytłumaczyć co to jest zwiad
- Wytłumaczyć gdzie idziemy, po co?
- Jak należy się zachowywać

5. Na świeżym powietrzu:

✚ Sprzątanie parku z niebezpiecznych przedmiotów mogących wywołać pożar: szkło, śmieci

✚ Torpedy

✚ „Strażacy i zuchy” – gromada dzieli się na dwie grupy. Zuchy chowają się w danym terenie w ciągu 1 min. strażacy mają odszukać zuchy. Znalezionego zucha, strażak przyprowadza do drużynowego i wyrusza na dalsze poszukiwania. Zuchów obowiązują dwa prawa: gdy został spostrzeżony nie ucieka i prowadzony, nie może wyrwać się i uciekać. Maksymalny czas szukania wynosi 15 minut i może być zbiórka i zmiana ról.

✚ Zagłuszanie odbioru wiadomości

6. Jeśli deszcz to: gramy w „dwa ognie”, „murarza”, „torpedy”, zabawy z harcerzami, musztra, oglądanie bajek o strażaku Samie

7. Niezbędne pomoce:

- GWIZDEK
- kredki, kartki, papier kolorowy, nożyczki, kleje, kreda
- pomoce do wyścigów z przeszkodami: szarfy, piłki, skakanki, woreczki
- książka „Jak Wojtek został strażakiem” + obrazki
- bajki DVD pt. „Strażak Sam” + notebook
- sprzęt grający, kabel, przedłużacz, płyty z piosenkami

8. Piosenka:

Jedzie, jedzie straż pożarna - do pożaru jedzie.

Jedzie, jedzie straż pożarna. Wóz strażaków wiezie.

Kiedy będę taki duży też chce być strażakiem!

Gasić pożar to zadanie jest nie byle jakie.

Ref. Pali się, pali się – straż pożarna jedzie.

Pali się, pali się – wóz strażaków wiezie.

Pali się, pali się – trzeba dowieźć wodę.

Pali się, pali się – strażak tu pomoże!

Wóz strażacki jest ogromny – ma drabinę długą.

Jest czerwony, lśniący cały – wozi beczkę z wodą

Do pożaru szybko pędzi, a pożar to srogi,

więc syrena wyje głośno: Z drogi ludzie, z drogi!

WTOREK – 12.02.2013r.

Lp.	czas	Przebieg zajęć
1.	5min.	Krąg – przywitanie, okrzyk gromady, piosenka gromady. Gromada stała się gromadą strażacką - Wybrany okrzyk do sprawności i piosenka.
2.	2min.	Zabawa „Witam zuchów którzy...” Kto identyfikuje się z treścią, którą poda prowadzący wstaje lub macha ręką.
3.	20min.	Gawęda.
4.	15min.	Zabawa ruchowa w wycieczkę do ZOO
5.	30min.	Majsterka: wykonanie wozu strażackiego przez szóstkę z kartonów i pudełek
6.	5min.	Pląs: idzie zuch
7.	5min.	Ocena majsterki, podsumowanie zadania, odśpiewanie piosenki strażackiej
8.	8 min.	Pląsy i zabawy do II śniadania

1. Materiał do gawędy:

Ogień – suma obserwowalnych zjawisk towarzyszących na ogół fizykochemicznemu procesowi spalania, a przede wszystkim:

- emisja promieniowania widzialnego – światła w postaci charakterystycznych rozbłysków dynamicznie przemieszczających się pod wpływem ruchów rozgrzanego powietrza, zwanych płomieniami;
- emisja promieniowania podczerwonego – ciepła;
- emisja akustyczna – dźwięki towarzyszące spalaniu: trzaski, syk itp.

Z fizyczno-chemicznego punktu widzenia ogień powstaje w wyniku gwałtownego procesu utleniania łatwopalnych gazów pochodzących z materiału palnego.

Doświadczenie: przykrycie palącej się świeczki szklanką.

Ogień to jeden z fundamentalnych wynalazków okresu prehistorycznego naszej cywilizacji. Początkowa umiejętność podtrzymywania ognia pochodzącego z zapłonów naturalnych została przez naszych przodków następnie udoskonalona o umiejętność rozniecania ognia: kontrolowanego wywoływania zapłonu.

W całej historii cywilizacji od prehistorii poprzez wszystkie epoki aż do dziś **ogień** odegrał niezwykle ważną rolę jako źródło światła i ciepła. Dzięki obecności ognia w cywilizacji zmieniło się nie tylko bezpośrednio życie w każdym domu (stąd nazwanie go "ogniskiem domowym"), ale też powstały całe gałęzie gospodarki wykorzystujące ogień. Najważniejsze z nich, to:

- ceramika: utrwalanie przedmiotów uformowanych z kopalnej gliny i doprowadzanie ich do stanu trwałej wodoodporności poprzez spiekanie w ogniu; oprócz ceramiki użytkowej (naczynia, ozdoby, przedmioty użytkowe) wielkie znaczenie miała ceramika budowlana (produkcja cegieł, dachówek);
- wyrób szkła: wytwarzanie szkła poprzez przetapianie w ogniu krzemionki (tlenku krzemu SiO_2) z odpowiednimi dodatkami oraz formowanie z niego wielu przedmiotów użytkowych (np. naczynia, lustra, ozdoby), technicznych (np. izolatory instalacji elektrycznych) oraz materiałów budowlanych (szyby, luksfery);
- metalurgia: wytop metali

Według mitów greckich Prometeusz ulepił człowieka z gliny pomieszanej ze łzami. Duszę zaś dał mu z boskiego ognia, którego parę iskier ukradł z rydwanu boga Heliosa. Człowiek Prometeusza był o wiele słabszy od tytanów, był trzy razy niższy, jego ciało ledwo się trzymało na wątłych nogach, a kruche paznokcie pękały pod choćby najmniejszym ciężarem. Jedyne jego postać różniąca się od innych zwierząt, była niczym żywy obraz bogów.

Widząc to, Prometeusz przemycił ogień dla ludzi w kawałku drewna, z pozoru wilgotnym, ale w środku suchym. Tytan uczynił to, mimo iż wiedział, że było to wbrew woli Zeusa, który uważał ogień za przywilej bogów. Potem Prometeusz nauczył ludzi przetapiać metale, gotować jedzenie, uprawiać rolę, kuć zbroje, budować domy, czytać, pisać i ujarzmić siły przyrody.

Zeusowi nie podobał się człowiek. Ciągle jeszcze mając w pamięci ostatnią walkę z gigantami, obawiał się wszystkiego, co pochodzi z ziemi. Władca bogów kazał więc przywiązać Prometeusza do skał Kaukazu. Inna tradycja podawała, że Prometeusza przytwierdzono do pala, co też nadmienia Lukian, a ukazuje grecka waza zamieszczona obok^[1]. Codziennie o wschodzie Słońca przylatywał tam sęp, lub według innej wersji, orzeł Ethon (potomek potworów Tyfona i Echidny) i wyjadał Prometeuszowi wątrobę, która odrastała przez resztę dnia i w nocy. Męka Prometeusza miała trwać 30 tys. lat, jednak skończyła się po około trzydziestu latach, gdy Herakles zabił ptaka strzałą z łuku.

Pożar – niekontrolowany proces spalania w miejscu do tego nieprzeznaczonym. Warunkiem zapoczątkowania i przebiegu procesu jakim jest pożar (podobnie jak w procesie spalania) jest istnienie czworokąta spalania:

- materiał palny
- utleniacz
- ciepło
- skomplikowane reakcje łańcuchowe (wolne rodniki)

Požary należą do grupy najważniejszych zagrożeń zarówno czasu wojny, jak i pokoju (pożary naturalne i wywołane działalnością człowieka).

Przyczyny pożarów

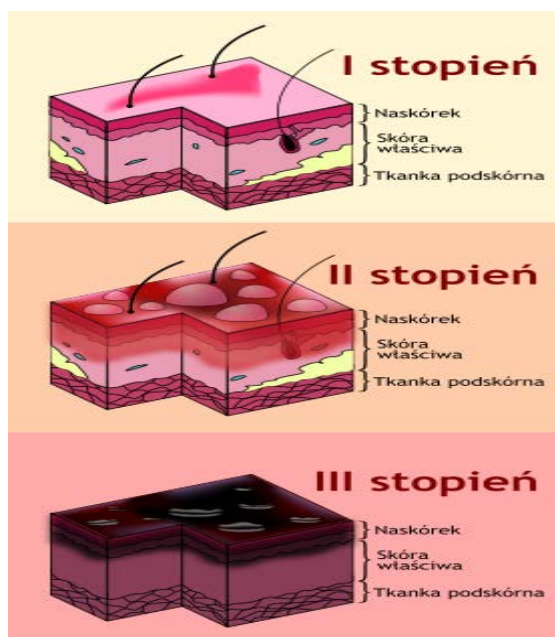
- czasu pokoju:
 - wadliwa instalacja elektryczna, przebicie izolacji elektrycznej, zwarcie
 - podpalenia
 - nieumyślne zaproszenia ognia przez człowieka
 - wypadki komunikacyjne
 - wypalanie traw
 - susze
 - niedopałki papierosów
 - pozostawione bez nadzoru źródła ciepła
 - wadliwość instalacji gazowej
 - wyładowania atmosferyczne
 - samozapalenia – dotyczy substancji, które zostały silnie skoncentrowane w jednym miejscu, jak na przykład: wilgotne siano, wata, torf, węgiel, farby. W ich wnętrzu, ze względu na brak cyrkulacji powietrza, wytwarza się temperatura powyżej 200 °C (zazwyczaj powyżej 250 °C!), co prowadzi do tlenia, a dalej powstania płomieni. Niektóre rośliny (Pirofity) i całe formacje roślinne są przystosowane do okresowych pożarów, a ich budowa i wydzielane przez nie substancje (np. olejki eteryczne) sprzyjają samozapłonowi.
- czasu wojny:
 - użycie bojowych środków zapalających (np. granatów, napalmu, termitu)
 - promieniowanie cieplne po wybuchu na przykład bomby atomowej

Najbardziej znanymi metodami walki z pożarem jest użycie środków gaśniczych. Do powszechnie stosowanych środków gaśniczych zaliczamy: wodę, pianę, piasek, gazy i proszki.

Oparzenie– uszkodzenie skóry i w zależności od stopni oparzenia także głębiej położonych tkanek lub narządów wskutek działania ciepła, żrących substancji chemicznych (stałych, płynnych, gazowych), prądu elektrycznego, promieni słonecznych – UV, promieniowania (RTG, UV i innych ekstremalnych czynników promiennych). Przy rozległych oparzeniach ogólnoustrojowy wstrząs może doprowadzić do zgonu.

Głębokość oparzenia – wyrażana w stopniach ocena stopnia uszkodzenia tkanek spowodowanych oparzeniem. Stwierdzenie głębokości oparzenia bezpośrednio po urazie może być trudne – niekiedy pełna ocena głębokości oparzenia jest możliwa dopiero po 4–5 dniach

Podział oparzeń w zależności od głębokości



Wyróżnia się I, II (zazwyczaj dzielony na stopień IIA i IIB) i III stopień głębokości oparzenia. Czasem w obrębie oparzeń III stopnia wyróżnia się IV stopień obejmujący najgłębsze oparzenia.

Oparzenie I stopnia

Obejmuje tylko naskórek, objawami są zaczerwienienie skóry i ból. Po 2-3 dniach następuje mocne swędzenie oparzonego obszaru.

Objawy ustępują po kilku dniach bez pozostawienia blizn.

Właściwie udzielona pomoc w przypadku oparzenia

- Przemycamy skórę czystą, chłodną (nie lodowatą) wodą przez 20 minut lub do ustania bólu a następnie zakładamy wilgotny opatrunek z jałowej gazy i delikatnie nakładamy bandaż. Przy oparzeniu jamy ustnej uszkodzowanej powinien ssać kawałki lodu, lub płukać gardło zimną wodą;

➤ **Opowiadanie do zabawy *Gaszenie pożaru***

Była ładna pogoda i nic nie zapowiadało nieszczęścia.

Naraz, w ciągu kilkunastu minut, pojawiły się chmury, wiatr i rozpętała się straszliwa **burza z piorunami**.

Deszcz wkrótce ustał, ale **pioruny** jeszcze błyskały od czasu do czasu.

Jeden z nich uderzył w stary, drewniany domek, powodując **pożar**.

Ludzie wybiegli i zaczęli polewać go **wodą**.

Niebawem słyhać było nadjeżdżający **wóz strażacki**. **Strażacy**

wyskoczyli z **wozu** i mężnie zaczęli gasić **pożar**. **Woda** lała się na **płomień**, które nie chciały dać za wygraną. Walka była zacięta. Gdy

już wydawało się, że **pożar** jest opanowany, spod dachu wybuchły

kolejne **płomienie**. Ale **strażacy** nie poddawali się i wspólnie z

mieszkańcami dalej **gasili pożar**. Cały czas towarzyszyło im wycie syreny

z **wozu strażackiego**. Po upływie około godziny **pożar** został całkowicie

ugaszony. Wszyscy odetchnęli z ulgą, **a strażacy** mogli spokojnie

odjechać swoim **wozem strażackim**.

Zabawa w gaszenie pożaru polega na wykonywaniu pewnych czynności podczas krótkiego opowiadania:

– pożar – ogień – dzieci pocierają jedną dłońią o drugą

– wóz strażacki – strażacy – naśladują syrenę strażacką – ią, ią, ią, ią...

– gaszenie pożaru – woda – naśladują szum strumienia wody sziiii sziiii...

ŚRODA – 13.02.2013r.

Lp.	czas	Przebieg zajęć
1.	5min.	Krąg – przywitanie, okrzyk gromady, piosenka gromady. Wybrany okrzyk do sprawności i piosenka.
2.	10min.	Gawęda.
3.	3min.	Mamy już wóz strażacki teraz przydałoby się wyposażyć go w sprzęt. Zuchy przyporządkują nazwy do obrazków i w ten sposób nauczymy się jakich rzeczy potrzebuje strażak. Uczymy się z książek z serii mądra mysz jak strażacy używają tych narzędzi.
4.	5min.	Pląs: Idzie zuch
5.	20min	Wykonanie plakatów przeciwpożarowych z numerem ratunkowym lub o zachowaniach, które mogą wywołać pożar.
6.	5min.	Prezentacja prac.
7.	20min	Sztafeta, labirynt lin
8.	20min.	Zabawa w torpedy
9.	2min.	Przygotowanie do II śniadania

Material do gawędy:

Plagą dawnych miast były pożary. Co gorsza, o regularnej straży ogniowej nikomu się wtedy jeszcze nie śniło, a ciasna zabudowa ulic, brak wodociągów, wreszcie sam materiał, z którego wznoszono domy - głównie drewno i słoma - przekreślały szanse człowieka w walce z żywiołem ognia. Nie znaczy to wcale, że nasi pra, pradziadowie biernie przyglądali się swym trawionym przez płomienie domostwom. Do obrony przed ogniem poprzez sprawowany urząd zobowiązane były konkretne osoby. W dawnym Krakowie był to najpierw tzw. **hutman ratuszny**. W czasach nieco późniejszych sami mieszkańcy mieli obowiązek ochrony swych domów przed pożarami. Właściciele co dziesiątego domu - stąd nazwa "dziesiątnicy dozorców cyrkulowych" - mieli sprawować dozór nad porządkami i bezpieczeństwem od ognia w owych dziesięciu domach. Strażnik na Wieży Mariackiej czuwał dzień i noc wypatrując, czy nie pojawiają się gdzieś groźne języki ognia. Do swej dyspozycji miał czerwoną chorągiewkę za dnia i czerwoną latarnię w nocy, dzwon w który uderzał, no i oczywiście trąbkę. W wypatrywaniu ognia w nocy pomagali stróże nocni, tzw.

"halabardnicy", którzy w przypadku dostrzeżenia gdzieś pożaru mieli najpierw obudzić wszystkich mieszkających w pobliżu, potem zaś pędzić co sił pod wieżę i za pomocą zwisającego z niej drutu powiadomić strażnika o niebezpieczeństwie.

Dużą wagę do bezpieczeństwa pożarowego w miastach przykładali niektórzy ich właściciele. Na przykład Anna Ostrowska, właścicielka Jarosławia, z własnej inicjatywy wprowadziła w 1621 r. porządek ogniowy, który między innymi zabraniał budowy nowych domów zbyt blisko zamku, rozciągał przepisy przeciwpożarowe na wszystkie tereny, łącznie z kolegiatą itp. Właściciel miasta Rzeszowa Spytek Ligęza w 1599 r. zwalniał od podatków pogorzalców budujących domy drewniane na 10 lat, a stawiających domy murowane na 15 lat.

Pod koniec XVII w. zarządca wielkich dóbr ziemskich w Małopolsce, sekretarz królewski Jakub Kazimierz Haur, w wydanym w 1689 r. poradniku zawarł wiele uwag i wskazówek dotyczących walki z pożarami. Proponował stosowanie ostrych sankcji w stosunku do podpalaczy, podawał sposoby organizacji walki z pożarami, która według niego powinna opierać się na cechach rzemieślniczych.

Wzrastająca klęska pożarów zmusiła władze zaborcze do zajęcia się bezpieczeństwem pożarowym. Powstawały Ochotnicze straże pożarne, które obok gaszenia pożarów tworzyły w remizach centra kultury i rozrywki.

CZYTANIE ARTYKUŁU Z GAZETY PT. „ JAK ADRIAN ZOSTAŁ BOHATEREM”

Labirynt lin:

Tor przeszkód ze skakanek i lin.

CZWARTEK – 14.02.2013r.

Lp.	czas	Przebieg zajęć
1.	5min.	Krąg – przywitanie, okrzyk gromady, piosenka gromady. Wybrany okrzyk do sprawności i piosenka.
2.	3 min.	Gawęda: Legenda o św. Florianie
3.	3 min.	Pląs; osiołek
4.	15 min.	Rebusy, zagadki i płątaninki o strażakach
5.	4 min.	Omówienie zwiadu w Miejskiej Straży Pożarnej. Przypomnienie zasad bezpieczeństwa i kultury osobistej.
6.	3 godz.	Wycieczka- zwiad w Miejskiej Straży Pożarnej w Rzeszowie, szkolenie przeciwpożarowe, zwiedzanie jednostki, pokaz sprawności strażaków i sprzętu do gaszenia pożarów.

Materiał do gawędy:

Legenda o Świętym Florianie

Dawno, dawno temu, kiedy panował na świecie okrutny cesarz Dioklecjan, niedaleko miasta Lauriacum żył młody żołnierz imieniem Florian. Był on chrześcijaninem – czyli wierzył w Jezusa Chrystusa.

Jako dowódca oddziału żołnierzy, często pomagał swoim kolegom żołnierzom. Był dla nich przykładem, ale i przyjacielem, którego szanowano i lubiano.

Niestety, i do tego miasta doszły rozkazy cesarza, które zakazywały wiary w Boga Jezusa Chrystusa. Każdy chrześcijanin, który dalej będzie wierzył w Jezusa, ma być pochwycony, umieszczony w więzieniu, a następnie skazany na śmierć. Florian tak bardzo kochał swojego największego Pana – Jezusa Chrystusa – że w ogóle nie przejął się rozkazami cesarza.

Codziennie modlił się do Jezusa, powierzając Mu swoje życie. Nie wstydził się swojej wiary i mężnie ją wyznawał. Gdy dowiedzieli się o tym żołnierze okrutnego cesarza, uwięzili Floriana.

Po szybkim osądzeniu, podczas którego Florian odważnie wyznawał wiarę w Jezusa Chrystusa, skazali go na śmierć. Ale Florian w ogóle się nie bał, bo mocno wierzył w Pana Jezusa. Wyprowadzono Floriana nad rzekę Enesus i tam strącono go do wody. Nowina o męstwie i głębokiej wierze Floriana szybko rozeszła się po całej Europie. Ludzie zaczęli nazywać go świętym – czyli takim, który mieszka z Bogiem w niebie. A ponieważ został utopiony w wodzie, szybko stał się szczególnym patronem (przyjacielem) strażaków, dla których woda jest bardzo potrzebna podczas gaszenia pożaru.

PIĄTEK – 15.02.2013r.

Lp.	czas	Przebieg zajęć
1.	5min.	Krąg – przywitanie, okrzyk gromady, piosenka gromady. Wybrany okrzyk do sprawności i piosenka.
2.	15 min.	Gawęda: I jeszcze raz o ogniu. Nawiązanie do Wojtka-strażaka i odczytanie zuchom artykułu o bohaterskim Adrianie.
3.	5 min.	Pląs – wybrany przez zuchy
4.	10min.	Rozmowa o obchodzeniu się z ogniem, przypomnienie zasad .
5.	5min.	Alarm ewakuacyjny
6.	10min	Zabawa ruchowa: Wycieczka do cyrku.
7.	30min	Egzamin sprawności: <ul style="list-style-type: none">• Wymienienie zasad bezpiecznego obchodzenia się z ogniem• Test o pracy strażaka• Umiejętność chodzenia po drabinie• Składanie meldunku o pożarze• Oparzenie – pierwsza pomoc przedmedyczna Wręczenie znaczka sprawności.
8.	10min.	Podsumowanie pracy zuchów podczas zdobywania sprawności.

Bibliografia

- 1. Janczarski C., Jak Wojtek został strażakiem.
- 2. Linder J., Struś W., Przeciwpożarowe urządzenia i instalacje wodne.
- 3. Ławnicki J., Tokarczyk M., Nie igraj z ogniem.
- 4. Butschkow R., Mam przyjaciela strażaka. Media Rodzina 2008.
- 5. Wittmann M. Steffensmeier A., Maszyny i pojazdy. W remizie strażackiej. Media Rodzina 2012.
- 6. Nowiny. 11-13 stycznia 2013r art.: Jak Adrian został bohaterem.
- 7. Wardęcki Marek „Zuchy”
- 8. Poradnik drużynowego gromady zuchowej – red. E. Prędką
- 9. Strony www.